

Dokument Nr. 11243

Warszawa 03-04-2015

## **Petycja w sprawie ograniczenia festiwalu fajerwerków na Stadionie Narodowym**

### **Do:**

### **Ministerstwo Sportu i Turystyki**

Minister Andrzej Biernat  
ul. Senatorska 14  
00-082 Warszawa  
tel. (22) 2443 264  
kontakt@msport.gov.pl

Nie strzelajcie na Narodowym!

Nie chodzi o naszych piłkarzy i strzelanie goli. Chodzi i kilkadziesiąt ton fajerwerków, które we wrześniu chcą wystrzelić w niebo organizatorzy pokazów pirotechnicznych.

Impreza organizowana na błoniach Stadionu Narodowego ma być "najpotężniejszym widowiskiem pirotechnicznym" w Polsce. W ciągu siedmiu godzin odbędą się cztery wielkie pokazy sztucznych ogni przeplatane koncertami. Międzynarodowe zespoły wystrzelą w sumie sześć tysięcy ładunków. Dla porównania podczas ubiegłorocznego festiwalu organizowanego pod Katowicami wystrzelono 5 tysięcy fajerwerków, czyli 35 ton. Na spektakularny pokaz organizowany podczas warszawskiego Sylwestra wystarczyły dwie tony. A jak było głośno, dobrze wszyscy pamiętamy.

Z trudem co roku znosimy okołosylwestrowe szaleństwo fajerwerków. Sezon na strzelanie zaczyna się na kilka dni przed Nowym Rokiem i kończy na długo po nim. Podczas gdy trzeba myśleć o prawnych ograniczeniach pirotechniki w mieście, Stadion Narodowy zaprasza na Sylwestra-bis. letnią powtórkę zimowej kanonady. To nie tylko problem tego jednego wieczoru. To promocja środków pirotechnicznych, kreowanie mody i pokazanie, że strzelanie w mieście jest fajne. Naszym zdaniem, nie jest.

Dlatego zwracamy się do Ministra Sportu, władz spółki PL 2012+, która zarządza Stadionem Narodowym oraz władz Warszawy o ograniczenie zasięgu imprezy, jeśli jej odwołanie nie jest już możliwe.

Przede wszystkim występujemy o to w imieniu mieszkańców Saskiej Kępy, Kamionka i całej Pragi. Każda impreza na Stadionie oznacza dla nich kłopoty z dojazdem do domu, korki i paraliż okolicy. Głośne koncerty, to także nieprzespane noce. Nie dokładajmy im jeszcze wielogodzinnej kakofonii wystrzałów, która skończy się grubo po północy.

Upominamy się o zwierzęta: te domowe i te dzikie. Po każdym Sylwestrze schroniska pełne są psów i kotów spłoszonych wystrzałami. Ich właściciele nauczyli się uciekać w tych dniach z miasta, ale dlaczego mają być zmuszani do wyjeżdżania także w ten wrześniowy weekend?

Dodatkowo wystrzały planowane są tuż przy nadwiślańskim obszarze Natura 2000, gdzie przepisy po prostu zabraniają umyślnego płoszenia dzikich zwierząt.

Dlatego domagamy się skrócenia pokazów i ograniczenia użytych podczas nich środków pirotechnicznych. Ponadto dołożenia przez wszelkich starań, aby impreza była jak najmniej uciążliwa. Od zarządzającej Stadionem Narodowym spółki Pl.2012+ i Ministra Sportu oczekujemy nie zapraszania tak hałaśliwych pokazów nigdy więcej do Warszawy.

Redakcja Gazety Stołecznej

**Niżej podpisany/a:**

Jakub Chelmiński

Gazeta Stołeczna

00-732 Warszawa

autor11243@petycje.pl